

Związkowcy zaskoczeni decyzją Brukseli ws. przyszłości stoczni

Audycja w Polskim Radiu z dnia 1 października 2008 r.

Informacyjna Agencja Radiowa

Odrzucenie planu restrukturyzacji przez Komisję Europejską nie oznacza natychmiastowej upadłości polskich stoczni. Tymczasem związkowcy ze Szczecina zastanawiają się, co zrobić po tym, jak unijna komisarz Nellie Kroes zarekomenduje odrzucenie programów restrukturyzacyjnych dla polskich stoczni.

Warto przeczytać:

Komitet Protestacyjny Stoczni Szczecińskiej Nowa zastanawia się jakie kroki należy podjąć po informacji o tym, że unijna komisarz Nellie Kroes zarekomenduje odrzucenie programów restrukturyzacyjnych dla polskich stoczni. Powodem tej decyzji jest zbyt wysoka pomoc publiczna dla zakładów.

Przewodniczący międzyzakładowej organizacji związku zawodowego "Stoczniowiec" Zbigniew Żmijewski mówi, że doniesienia z Brukseli były olbrzymim zaskoczeniem dla wszystkich pracowników stoczni.

Zaskoczony doniesieniami z Brukseli jest także Mieczysław Jurek przewodniczący zachodniopomorskiej Solidarności. W rozmowie z Radiem Szczecin przyznał, że nic na to nie wskazywało. Zarzucił rządowi, że do dzisiaj nie udostępniono związkom programu.

W południe pracownicy stoczni spotkają się przed zakładem z przewodniczącym Solidarności i z prezesem Stoczni. Jeśli Komisja Europejska odrzuci programy restrukturyzacyjne polskich stoczni, te będą musiały oddać całą otrzymaną pomoc publiczną, co będzie oznaczało ich upadłość.

Odrzucenie planu restrukturyzacji przez Komisję Europejską nie oznacza natychmiastowej upadłości polskich stoczni.

Mecenas Marcin Krzemiński z Kancelarii Prawa Handlowego i Upadłościowego w Warszawie wyjaśnia, że proces upadłościowy przeprowadza się dopiero, gdy zostaną spełnione odpowiednie warunki. Musi zachodzić stan niewypłacalności - dłużnik nie jest w stanie regulować wszystkich wymaganych wierzytelności, albo stan jego majątku nie pozwala mu na to. Wniosek o postawienie przedsiębiorstwa w stan upadłości mogą złożyć do sądu wierzyciele lub sam przedsiębiorca.

Jednak postępowanie upadłościowe nie zawsze jest równoznaczne z likwidacją przedsiębiorstwa. Może też oznaczać swego rodzaju restrukturyzację przedsiębiorstwa. Dłużnik wraz z wierzycielami może uzgodnić inny sposób zwrotu należności.

W związku z tym, jeżeli dojdzie do postępowania upadłościowego w sprawie polskich stoczni, to nadal istnieje możliwość przejęcia ich przez wierzycieli.